

Miasta i Integracji Europejskiej Rady Miasta Kalisza nie wypracowała pozytywnej opinii (5 osób było za, 5 przeciw, 2 wstrzymały się od głosu).

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 12 osób było za, 8 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 11. ustalenia w Kaliszu Strefy Płatnego Parkowania, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Strefie Płatnego Parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania (str. 39-54).***

W myśl ustawy o drogach publicznych Rada Miasta Kalisza, ustalając Strefę Płatnego Parkowania, realizuje założenia lokalnej polityki transportowej. Głównym celem jej wprowadzenia jest zwiększenie rotacji pojazdów samochodowych na obszarze dotkniętym znacznym deficytem miejsc postojowych, wprowadzenie preferencji dla komunikacji zbiorowej z jednoczesnym ograniczeniem dostępności tego obszaru dla pojazdów samochodowych. Aby zachować główne cele strefy płatnego parkowania wynikające z ww. ustawy niezbędne są zmiany w zakresie stawek opłat.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 12 osób było za, 8 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

***Ad. 12. określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (str. 55-56).***

Podatek od nieruchomości jest podatkiem lokalnym, a wpływy z niego stanowią znaczący dochód dla budżetu miasta. Kompetencję do określenia stawek tego podatku ustawodawca przekazał radzie miasta, z tym zastrzeżeniem, że nie mogą one przekroczyć stawek maksymalnych ogłaszanych corocznie przez Ministra Finansów.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Budżetu i Finansów, natomiast Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Kalisza nie wypracowała pozytywnej opinii (3 osoby były za, 3 przeciw).

Głos zabrał Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – *my rzeczywiście jesteśmy zmuszeni do tego, by projekt takiej uchwały państwu radnym przedstawić. Do tej pory staraliśmy unikać się podnoszenia tej stawki, wcześniej sprowadzały, te podwyżki sprowadzały się jakby do waloryzacji jedynie, czyli podnosiliśmy o ten wskaźnik inflacji, natomiast w ostatnim czasie, no, sytuacja znacząco się zmieniła, jak państwo wiecie dochody miasta wynikające z udziału w podatku PIT i CIT co roku maleją, wcześniej rosły, w związku z tym jakby te dodatkowe źródła dochodów miasta*

możliśmy pominąć. W tym momencie jesteśmy zmuszeni, żeby chociażby pokryć część rosnących wydatków bieżących do aktualizacji tej stawki. Wysoka rado, często padało w trakcie obrad wysokiej rady, kwestia zarobków również w urzędzie. Wiem, że państwo radni popieracie propozycje podniesienia wynagrodzenia urzędnikom oraz pracownikom jednostek budżetowych miasta Kalisza. My w trakcie wszystkich rozmów, prac i ustaleń z pracownikami dokonaliśmy pewnych ustaleń, zaczynaliśmy od poziomu bardzo wysokiego, bo te oczekiwania płacowe były, jeżeli chodzi o podwyżkę na poziomie 20%. W wyniku rozmów, ustaleń, ale również tutaj przedstawiania naszej trudnej sytuacji finansowej ustaliliśmy, że te podwyżki od nowego roku będą na poziomie 7,8%. To jest to, co mniej więcej przyjął rząd dla sfery budżetowej. Także zakładamy, że od nowego roku wynagrodzenia w urzędzie oraz w jednostkach wzrosną, część tych wynagrodzeń właśnie ze względu na wprowadzenie płacy minimalnej, to jest jakby część tego wynagrodzenia, natomiast kolejna część wzrośnie o 7,8% do tej płacy zasadniczej i dzięki temu uda nam się jakby zachować nadal proporcję, chociaż ona się cały czas spłaszcza pomiędzy rzeczywiście płacą minimalną, a płacą, którą powiedzmy mają tutaj specjaliści, czy główni specjaliści, ze względu na to, że ta płaca rośnie, nam się ta różnica jakby coraz bardziej spłaszcza, co również powoduje pewne kontrowersje oraz oczekiwania płacowe tych pracowników, którzy pracują na wyższych stanowiskach. Także dla urzędu, szanowni państwo, oznacza to z naszych wyliczeń 23 mln zł, to jest jakby skala tych podwyżek, żeby te wydatki pokryć jesteśmy w stanie, musimy znaleźć te środki po stronie dochodów. Jak wiecie, jedną z form pozyskiwania tych środków są opłaty lokalne, także korzystając z subwencji rozwojowej, część tej subwencji rozwojowej, którą dostaliśmy w ramach rekompensaty od rządu na przyszły rok, przeznaczymy właśnie również oprócz na wzrosty kosztów utrzymania obiektów, przeznaczymy również na wzrost płac, natomiast potrzebujemy jeszcze dodatkowych środków i te środki, które uzyskamy z tej podwyżki to jest ok. 12-13 mln zł w skali całego miasta przeznaczymy właśnie na podwyżki. Wiem, że nie jest to łatwa decyzja, gdybyśmy nie byli zmuszeni, pewnie takiej decyzji byśmy nie podjęli. Ja powiem tylko, że ta stawka, ona nadal jest jakby w tych stawkach, mieści się w tych granicach ustawowych, także tutaj mamy zgodność z ustawą. Jest ona zbliżona również do poziomu podatku od nieruchomości w gminach ościennych oraz w innych miastach. Tego typu zabiegi robią wszystkie samorządy i po prostu mam nadzieję, że dzisiaj również państwo radni taką zgodę tutaj na to wyrażacie, pomimo tego, że nie jest to, myślę, łatwa decyzja. W skali mieszkańca, można powiedzieć, który mieszka w budynku, w lokalu, można powiedzieć, w mieszkaniu 40-50 metrowym to są stawki miesięcznie na poziomie złotówki, 2 zł, tak? Czyli w ciągu roku mówimy tutaj o zwiększonych wydatkach, powiedzmy, kilkudziesięciu złotych, w przypadku budynków takich jednorodzinnych jest to stawka trochę wyższa, ona oscyluje w granicach 100-150 zł w zależności od wielkości działki i budynku rocznie, tak?, mówimy tutaj o skali rocznej, także myślę, że przy tym wszystkim, co się wokół dzieje, nie jest to duży koszt dla mieszkańca, natomiast musimy zagwarantować optymalne funkcjonowanie naszego miasta. Jako wspólnota, uważam, powinniśmy wszyscy się również do tego dołożyć. Tak jak mówię, rozmowy nie były łatwe na forum tutaj rady, ostatnie ustalenia trwały, można powiedzieć, jeszcze wczoraj do późnej nocy. Natomiast mam wrażenie, że udało się wypracować tutaj w tym zakresie konsensus. Bardzo chciałem podziękować panu przewodniczącemu

*Skarżyńskiemu, panu posłowi Mosińskiemu, którego również udało się przekonać do tego, że te kwestie pracownicze i płacowe są dla nas bardzo ważne. W wyniku tych rozmów udało się jakby wygospodarować jeszcze dodatkową jakby kwotę, czy dodatkową pulę, którą będziemy wśród pracowników urzędu wypracowywać, także można powiedzieć, że te warunki będą lepsze niż te, które ustaliliśmy w wyniku wcześniejszych rozmów ze związkami zawodowymi oraz przedstawicielami, innymi przedstawicielami pracowników urzędów, tych jednostek tutaj budżetowych. Także trudna decyzja, ale bardzo, myślę, odpowiedzialna w tych czasach. No i bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały wysoką radę.*

*Przewodniczący – ja tylko nadmienię, że za bardzo nas nie tyle trzeba było przekonywać do tych kwestii pracowniczych, bo nie ukrywam, że też wystąpiliśmy właśnie z taką inicjatywą, żeby właśnie te kwestie pracownicze jeszcze zostały bardziej dostrzeżone, prawda?*

*Krystian Kinastowski – najważniejsze jest to, że te środki, one zostaną przeznaczone na podwyżki dla pracowników. My tu oczywiście możemy wiele rzeczy robić, dyskutować, natomiast fizycznie bez wsparcia urzędników, myślę, że nie bylibyśmy w stanie tutaj tych wszystkich rzeczy wprowadzać. Jak wszyscy wiemy urzędnicy, no, nie zarabiają dużo. My tutaj tych rozmów mamy mnóstwo i rzeczywiście w porównaniu chociażby do średniego wynagrodzenia w gospodarce te płace kształtują się na niskim poziomie. Chcielibyśmy, żeby urzędnicy, którzy, no, też nie mają najłatwiejszej pracy, byli należycie wynagradzani. My oczywiście w miarę możliwości te wynagrodzenia staraliśmy się w trakcie tu ostatnich lat podnosić, natomiast naprawdę sytuacja, która jest gospodarcza, ostatnio, wszyscy wiemy o tej inflacji 20% prawie, no, są to problemy realne, które dotknęły również naszych pracowników i uważam, że musimy zareagować i te wynagrodzenia, które się udało wygospodarować jeszcze wyższe, myślę, że będą bardzo dobrze odebrane wśród pracowników, no i zapewnią odpowiednią atmosferę tutaj pracy dalszej w tym nie najłatwiejszym terminie, w tych nie najłatwiejszych czasach. Myślę, że mamy dużo innych zewnętrznych problemów, na które nie mamy wpływu, żeby powodować sobie tutaj jeszcze w mieście kolejne problemy budżetowe i pracownicze. Także bardzo proszę o odpowiedzialne podejście dzisiaj do tej uchwały i przegłosowanie tych nowych stawek.*

*Tadeusz Skarżyński, ad vocem – ja chciałbym z tego miejsca przede wszystkim, wiem, że to głupio troszeczkę dziękować swojemu własnemu klubowi, ale chciałbym podziękować radnym Prawa i Sprawiedliwości, którzy razem z panem posłem Mosińskim wyszli właśnie z taką inicjatywą, ponieważ doskonale wiemy, że podwyższanie jakichkolwiek opłat jest zawsze problematyczne dla radnych, ja o tym mówię wielokrotnie, natomiast cieszę się, że udało się, ponieważ rzeczywiście poprosiliśmy pana prezydenta o negocjacje w tej sprawie i cieszę się, że pan prezydent na te negocjacje oczywiście odpowiedział i udało się wynegocjować, nie ukrywam, że w dużej mierze dzięki inicjatywie pana posła Mosińskiego, właśnie dodatkowe pieniądze dla pracowników Urzędu Miasta Kalisza, więc panie pośle, państwo radni, bardzo serdecznie dziękuję za to, że wykazaliście się taką inicjatywą, bo to jest bardzo ważne. Wiemy, że w urzędzie, w samym urzędzie jest zatrudnionych około chyba*

*520 osób, oni mają też swoje rodziny, mają też swoich bliskich. Bardzo często łatwo jest mówić, rzucać różne frazesy na zasadzie takiej, że oczywiście wszyscy są za tym, żeby były podwyżki, natomiast rzadko kto mówi o tym, skąd wziąć na to pieniądze i ciężko jest podejmować te decyzje, ale cieszę się, że państwo wykazali się właśnie, moi koledzy, koleżanki klubowe wykazali się taką inicjatywą, żeby po prostu innym w tych dzisiejszych czasach też w jakiś sposób ulżyć.*

*Barbara Oliwiecka – tak, bardzo ubolewamy nad tym, że finanse samorządów są uszczuplane i to nie tylko kaliskiego samorządu, ale wielu, natomiast musi, tutaj zabrakło mi tego w pana wypowiedzi, panie prezydencie, że jest to efekt polityki Zjednoczonej Prawicy, która sukcesywnie obcina po prostu pieniądze należne samorządom i z tym problemem się borykamy. Natomiast, szanowni państwo, nie można ciągle po prostu efektów kryzysu i skutków przetrzucać na mieszkańców. Narrację, którą pan prezydent przyjął, że jak zwiększymy podatek od nieruchomości to pracownicy urzędu dostaną, samorządowi dostaną podwyżkę, jest wielkim uproszczeniem i jest taką, myślę, że jest bardzo niesprawiedliwa. Ja tylko dodam, bo na komisjach słyszeliśmy różne statystyki odnośnie podatku od nieruchomości, ale ja przedstawię państwu takie realne liczby. Kalisz proponuję podwyżkę, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości dla, sekundeczkę, przepraszam, żeby być bardzo precyzyjną, podatek od nieruchomości na grunty przeznaczone na działalność, na prowadzenie działalności gospodarczej na 28,78 zł z 24,36 zł, to jest o 18%, czyli mniej więcej tyle, ile teraz wynosi inflacja, ale jest to maksymalna kwota, jaką dopuszcza Minister Finansów, maksymalna. Ostrów próbował podnieść o 9%, radni nie wyrazili na to zgody. W Koninie faktycznie podniesiono o 11,8%, tylko Konin jasno mówi, że przez 5 lat z tytułu zmian w prawie dokonanych przez Prawo i Sprawiedliwość straci 77 mln zł na przestrzeni 3 lat, więc my będziemy o to dopytywać, ile Kalisz straci, kiedy będziemy procedować uchwałę budżetową. Teraz ta strata w tym roku nie była duża, bo była 3 mln zł. Ja też, szanowni państwo, usłyszeliśmy dzisiaj, że 23 mln zł z podatku PIT przechodzi na przychody na przyszły rok, prawda?, to dzisiaj usłyszeliśmy, kiedy były referowane te autopoprawki wniesione na ostatnią chwilę w dniu wczorajszym, więc być może mamy pieniądze, bez konieczności podnoszenia podatku od nieruchomości, bo szanowni państwo, nie wzrastają pensje o 17-18%, wręcz przeciwnie. Coraz trudniej jest mieszkańcom Kalisza związać koniec z końcem i nie można naprawdę przetrzucać efektów kryzysów na po prostu osoby indywidualne, na osoby prowadzące działalność gospodarczą. To jest niesprawiedliwe. My mówimy w imieniu też tych mieszkańców, którzy są coraz bardziej obciążani, a przecież państwo zaplanowaliście wzrost przychodów ze strefy parkowania - 80%, wzrost przychodów za zajęcie pasa drogowego - 80%, wzrost opłaty za usługi opiekuńcze. Każda z tych podwyżek dotyka jakieś gospodarstwo rodzinne, które niestety nie ma wzrostu pensji na poziomie inflacji. Jesteśmy całym sercem za wzrostem wynagrodzeń dla pracowników urzędu. Nie wiem, jakie zasługi miał pan poseł Mosiński w rozdysponowywaniu budżetu miasta, jeżeli chodzi o podwyżki dla pracowników. Ja tylko powiem, panie prezydencie, że jako chyba jedyny klub wystąpiliśmy do pana jako pierwsi z pismem, że chcemy brać udział w rozmowach pomiędzy związkami zawodowymi a miastem, chcemy być na tych rozmowach. Odpisał nam pan, że nie ma takiej możliwości. Tymczasem, jak słyszę,*

*Klub Prawa i Sprawiedliwości i pan poseł Mosiński brali udział w tych rozmowach i pięknie się im dziękuję. Mam nadzieję, że pieniądze na podwyżki dla pracowników się znajdują, choćby z tych 23 mln zł z podatku PIT, a niestety podatków od nieruchomości nie wyrażamy zgody na podwyższenie w tej chwili.*

*Tadeusz Skarżyński, ad vocem – jeżeli mówimy o daleko idących uproszczeniach to tak wielkiego uproszczenia nie widziałem, jak przed chwilą słyszeliśmy. Po pierwsze, szanowni państwo, pani radna tutaj mówi o tym, że samorząd Kalisza traci wpływy z podatku PIT. Tak, traci. Bo zyskują kaliszanie. To jest efekt rządów Zjednoczonej Prawicy. Bo te zmniejszone wpływy z podatku PIT to są kwestie związane z tym, że zwiększyła się kwota wolna od podatku, to są kwestie związane z tym, że młodzi ludzie tego podatku nie płacą i to jest zasługa rządów Zjednoczonej Prawicy w Polsce. A pani mówi, ponieważ samorząd traci. Szanowni państwo, oczywiście, są na zasadzie takiej sytuacji, gdzie te wpływy wynikające z podatku PIT są mniejsze, ale z drugiej strony trzeba pamiętać o tym, że rząd naszego państwa po pierwsze stara się w dużej mierze te braki uzupełniać, po drugie mamy w Kaliszu bardzo intensywny proces inwestycyjny wynikający w dużej mierze z dofinansowania ze względu na środki rządowe. To po pierwsze. Jeżeli chodzi o sprawy związane z wnioskiem państwa klubu, ja nie wiem, czy, bo nie przyglądałem się, wiem na pewno na 100%, że Klub Prawa i Sprawiedliwości w swoich wnioskach do budżetu na rok 2023 zgłosił kwestię związaną z waloryzacją, z urealnieniem płac i byliśmy pod tym względem konsekwentni, a jeżeli chodzi o sprawy związane z udziałem naszych radnych i pana posła w kwestiach negocjacyjnych, to nie wiem, jak pani radna wyobraża sobie pracę parlamentarzysty, ale wydaje mi się, że parlamentarzysta wybrany w danym okręgu, wybrany w danym mieście powinien zajmować się również sprawami pracowniczymi, sprawami kwestii związanymi ze społecznością lokalną. Jeżeli pani nie widzi takiej korelacji, no to może warto zastanowić się jednak nad tym kandydowaniem?*

*Krystian Kinastowski – my oczywiście tu w tej chwili weszliśmy na te tony takiej polityki, które uważam, że zupełnie niepotrzebnie, jesteśmy w tej sali o tym, żeby rozmawiać o sprawach Kalisza, pani radna Oliwiecka wykonała tu swoisty szpagat i z jednej strony tutaj popiera podwyżki dla pracowników, natomiast nie wskazuje żadnego sensownego sposobu na to, skąd znaleźć na to, pani radna, pieniądze, bo tych pieniędzy nikt nie wytrzepie z kieszeni, nikt ich nagle cudownie nie znajdzie w jakimś skarbcu, który jest tutaj ukryty w piwnicy, tylko po prostu trzeba je znaleźć. Jak pani radna doskonale wie, miasto polega m.in. na tym, że utrzymuje głównie się z kilku elementów. Pierwszym elementem to jest udział w podatkach lokalnych, które rzeczywiście spadają, natomiast na to tutaj dzisiaj nie mamy żadnego, pani radna, wpływu i my dzisiaj tutaj niepodległości nie ogłosimy i nie będziemy, że tak powiem, tych warunków zmieniać, bo nie mamy na to żadnego wpływu, pani radna też na to nie ma żadnego wpływu. Także jesteśmy w takich warunkach w jakich jesteśmy i musimy reagować na nie i związku z tym mamy podatki od nieruchomości, przepraszam, mamy te, udział w PIT-ie i CIT-ie, który rzeczywiście maleje, ale rząd wprowadził i tutaj ja też nie chciałbym nikogo bronić, natomiast zostały wprowadzone mechanizmy i my dostaliśmy 23, czy 24 mln zł tej rekompensaty z racji utraconych w przyszłym roku w przyszłym roku dochodów i my te pieniądze w budżecie umieściliśmy i one są w tym*

*budżecie, natomiast to, mimo wszystko, nie wyrównuje tych strat, które mamy ze względu na chociażby rosnące koszty utrzymania obiektów, koszty pracy, wzrost płacy minimalnej i to wszystko, o czym tutaj już wielokrotnie było mówione. Kolejnym elementem są oczywiście subwencje, które też dostajemy, kolejnym elementem są właśnie opłaty lokalne, które uważam każdy dobry gospodarz i każda osoba, która odpowiada za budżet, powinna odpowiadać za odpowiednie ściąganie tych podatków, natomiast pani radna, my też mamy takie przykłady, jest wiele firm w Kaliszu, które akurat podatek od nieruchomości mają, że tak, na tym swoim payroll'u na samym końcu. Bardzo często występują do nas z prośbą o rozłożenie tego podatku na raty. Takich firm jest bardzo dużo, to są firmy, które doskonale sobie radzą, doskonale funkcjonują, natomiast znalazły sobie taki trochę sposób na to, żeby, że tak powiem, na tym mieście trochę żerować. Każda firma, która działa w Kaliszu, która korzysta z kaliskich dróg, która korzysta z kaliskiej infrastruktury, powinna tutaj płacić podatek, a naszą rolą jest to, żeby te pieniądze tu z tych opłat lokalnych, ściąganych dobrze wydawać, dobrze inwestować, a myślę co do tego tych wątpliwości nie ma, bo widzimy, ile w mieście się dzieje. I przykre jest trochę, że państwo tego nie widziecie, a dostrzegają to, że tak powiem, inni, osoby, można powiedzieć, spoza Kalisza i całkowicie obiektywnie. Mam nadzieję, że już jutro będziemy w stanie tu się pochwalić też bardzo dobrą informacją dla miasta Kalisza, jak nasze działania są oceniane w obiektywny sposób i również, gdzie tam również te założenia budżetowe, sposób konstruowania tego dokumentu i realizacji jest również oceniany. Także myślę, że powinniśmy odłożyć tutaj te budzące emocje kwestie rzeczywiście takie polityczne, postarać się odnaleźć w tej rzeczywistości, w której tutaj żyjemy i działać w interesie szeroko pojętego miasta. Ja powiedziałem, pani szafowała tutaj tymi kwotami, milionami jakimiś, że my, podatek, znaczy ta opłata za zajęcie pasa drogowego to pani, pani radna, wie jak długo nie była podnoszona? 20 lat, no to coś jest w porządku, czy nie w porządku to jest sytuacja? Tak, czy to jest w porządku, że jest opłata w Kaliszu, która jest od 20 lat nie, że jest od 20 lat, że co?...*

*Przewodniczący – szanowni państwo, jeżeli ewentualnie pani radna będzie chciała udzielić odpowiedzi to z mównicy, a nie bezpośrednio z sali.*

*Krystian Kinastowski – też chyba mam prawo zadać pytanie, prawda? No to jest Rada Miasta, to jest forma również dyskusji otwartej. Także ja mam pytanie, czy to jest dobrze, że są opłaty, które od 20 lat w mieście Kaliszu nie były aktualizowane? Ja uważam, że to niedobrze, coś jest nie tak i trzeba to jak najszybciej naprawić. Coś jeszcze było? Chyba nie, wszystko... Dobrze, jeszcze jedna rzecz, jedna rzecz, bo szafuje pani tymi kwotami. Ja powiedziałem, jaka to jest, jakie to są kwoty dla mieszkańców, bo myślę, że powinniśmy głównie myśleć tutaj o mieszkańcach, bo tu rzeczywiście państwo powtarzacie, że my znowu szukamy pieniędzy u mieszkańców. Nie są to duże kwoty, nie są to duże kwoty, nawet jeżeli podniesiemy do tej maksymalnej stawki, jaką możemy podnieść, to dla mieszkańca nie jest to duża kwota, natomiast grosz do grosza i się tutaj w skali miasta złoży i my jesteśmy w stanie pewne realne problemy miasta dzięki temu rozstrzygnąć, a od tego tutaj, pani radna, jesteśmy.*

Artur Kijewski – *ja chciałem tylko sprostować, żeby pani, prosić panią Oliwiecką, żeby wyrażała się precyzyjnie. Otóż nasz klub nie brał udziału w negocjacjach ze związkami zawodowymi, tylko poprosiliśmy pana prezydenta wraz z panem posem o spotkanie w sprawie rozmowy na temat właśnie tych podwyżek i proponowanych stawek podatku. Także prosiłbym o precyzyjne wyrażanie się, niewprowadzanie w błąd osób obecnych tutaj na sali, ponieważ związki są suwerenne i samorządne, my nie braliśmy udziału w procesie rozmów związkowców, natomiast informowali nas pracownicy, jak ta sytuacja wygląda i stąd też była nasza podjęta interwencja. Także chodzi mi tylko o jedno, żebyśmy wyrażali się precyzyjnie i nie zarzucali komuś, albo mieli pretensje o coś, co nie miało miejsca.*

Eskan Darwich, ad vocem – *też krótko, my nie mamy nic przeciwko temu, że pan poseł bierze udział w jakichś rozmowach. Ja uważam, że to jest jego rola. Ja osobiście nie mam pretensji, natomiast my też jesteśmy wybrani jako radni, bo tutaj padło hasło, że pan poseł został wybrany, reprezentuje mieszkańców, itd. Ja się zgadzam z tym, oczywiście, że tak. Tylko pytanie, dlaczego nas się wyklucza z tych rozmów. Dostaliśmy pismo, że to jest sprawa między pracownikami, a pracodawcą, a wy stójcie z boku i przyglądajcie się i tyle. Takie pismo dostaliśmy, w tym kontekście. Więc my nie mamy przeciwko temu, że pan poseł bierze udział w tych rozmowach, absolutnie, to jest jego rola, ale to też jest nasza rola. To dlaczego się wyklucza nas? To jest...*

Przewodniczący – *panie przewodniczący, pozwolę od razu powiedzieć, bo żeby, przed chwilą mówił pan radny Artur Kijewski, my nie braliśmy bezpośredniego udziału w negocjacjach ze związkami zawodowymi, nie braliśmy udziału. Wczoraj wzięliśmy i poprosiliśmy pana prezydenta o spotkanie w sprawie budżetu i w sprawach pracowniczych, my jako radni.*

Eskan Darwich – *też prosiliśmy.*

Przewodniczący – *państwo też poprosili.*

Eskan Darwich – *też prosiliśmy.*

Przewodniczący – *o takie spotkanie.*

Eskan Darwich – *mówiliśmy, że jesteśmy gotowi na spotkanie, porozmawiać na ten temat, ale mniejsza z tym. To nie jest, szanowni państwo, to nie jest naprawdę, to nie jest istotny jakby element, kto brał w tym udział, tak? No, odsuńmy to na bok, to jest...*

Przewodniczący – *ale właśnie o tym pan przewodniczący mówi.*

Eskan Darwich – *to jest element drugorzędny, dla mnie to jest element drugorzędny, natomiast przerzucenie kwestii podwyżek dla pracowników samorządowych na podwyższenie opłaty, czy podatki od nieruchomości, dla mnie to jest nieporozumienie, ponieważ nie można tych dwóch rzeczy połączyć. Powiem dlaczego. Dlatego, że wypuszczają państwo w przyszłym roku po raz kolejny 20, obligacje za 20 mln zł. Tak*

*jest? Tak jest. Państwo nie wykonują budżet w wydatkach majątkowych rok w rok prawie o 1/4 i przenosicie państwo kasę z jednej kieszeni do drugiej, a ta kasa traci na wartości. No po co podwyższacie tak drastycznie te podatki, skoro nie jesteście w stanie wykonać budżetu? No nie jesteście w stanie. Proszę mi powiedzieć, jak jest wykonany budżet w wydatkach majątkowych w III kwartale w tym roku? Fatalnie. Przenosicie cały czas te środki finansowe z roku na rok, a one tracą na wartości i chcecie jeszcze raz podwyższyć podatki prawie o 17% w podatku od nieruchomości. Do czego ma to służyć? No przecież wystarczy po prostu dobrze kalkulować. Da się podwyższyć płacę dla pracowników bez drastycznego podwyższenia podatków od nieruchomości.*

*Przewodniczący – nie wiem, może moja wiedza w tym zakresie jest inna, ale chyba jest różnica między wydatkami bieżącymi a wydatkami inwestycyjnymi. To też o tym trzeba pamiętać...*

*Dariusz Grodziński – mnie ta PiS-owska polityka pana prezydenta i tej koalicji kompletnie nie interesuje, chociaż też te opowieści, bajki z za 7 gór, z za 7 lasów, już nie wiem, czy bardziej bawią, czy irytują. Wiem jedno, całe nasze państwo jest w ciężkim stanie chorobowym od dłuższego czasu i tak naprawdę objawy dopiero zaczynamy odczuwać, a to dopiero początek tych objawów, które zaczynamy odczuwać. Będzie z roku na rok coraz ciężiej i będzie dolewane benzyny do tego pożaru, w którym tkwimy. Jednym z objawów chorobowych także jest sytuacja w naszym mieście i ta polityczna i ta finansowa i ta merytoryczna od lat. Pan prezydent wyszedł. Chciałem spojrzeć mu prosto w oczy i powiedzieć, że on fundował podwyżki mieszkańcom Kalisza zanim stało się to modne. Nie było ani jednego roku bez pakietu paru podwyżek podatków, opłat, czynszów i innych rzeczy. Pan prezydent powiedział przed chwileczką, że od lat nie podnosił podatku od nieruchomości, tylko go waloryzował. Co to za zdanie? Nie podnosiłem podatku od nieruchomości, tylko go waloryzowałem. Od lat był podnoszony podatek od nieruchomości w Kaliszu, zanim stało się to modne, koniec kropka, tak było. Nie wiem, czy jest chociaż jeden rok, w którym akurat ten podatek nie był podnoszony, ale nawet jeżeli znalazł się w tej kadencji chociaż jeden rok, w którym podatek od nieruchomości nie był podnoszony, to był skutecznie obudowany paroma innymi podwyżkami różnych czynszów, opłat, danin i podatku. I taka jest prawda. Wybrzmiało mi w uszach, jak pan prezydent mówił, że w ostatnich latach maleją wpływy z podatku PIT, kiedy?, może teraz, może dzisiaj, może tak faktycznie jest, ale cała ta kadencja, każdy rok to był rok rekordowych wpływów podatku PIT. Więc jeżeli mówimy, że od lat nie podnosiłem, tylko waloryzowałem, to dla mnie, ja to odbieram jako dysonans, wprost jako powiedzenie nieprawdy. Jeżeli słyszę tutaj, że tam od lat spadał ten udział w podatku PIT, to ja też to odbieram jako coś, co jest sprzeczne z faktami, które ja śledzę, czytam, itd., bo co roku one do tej pory były na poziomie rekordowym, być może teraz będzie jakieś załamanie. Przestrzegaliśmy rok temu i w tym roku przed tym, być może tak jest, być może wtedy, kiedy było pełne posperry, a było pełne prosperity jeszcze ostatnich lat siłą rozpędu, siłą inercji to wszystko szło, trzeba było się przygotowywać na cięższe, trudniejsze czasy, a tego nie zrobiono, a pieniądze z budżetu miasta mamy wrażenie, że ciągle wyciekają przez palce i się rozchodzą nie wiadomo gdzie, chociaż w większości wiemy*